



Anna Paluch

dr

Kancelaria „Kubas, Kos, Gałkowski – Adwokaci spółka partnerska” sp.j.

e-mail: anna.aleksandra.paluch@gmail.com

ORCID: 0000-0001-8488-0006

OPEN ACCESS



## Dziadkowie spadkodawcy i ich zstępni jako spadkobiercy ustawowi – uwagi *de lege lata* i *de lege ferenda* w świetle projektu nowelizacji Kodeksu cywilnego\*

### Streszczenie

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie, czy art. 934 k.c. w obecnym brzmieniu prawidłowo i adekwatnie do współczesnych realiów społecznych określa granice podmiotowe dziedziczenia ustawowego, i czy istnieją racje przemawiające za wprowadzeniem ograniczenia w zakresie stopnia pokrewieństwa między wstępnymi spadkodawcy i ich zstępnymi a spadkodawcą. Impulsem do podjęcia tych rozważań stał się rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2977), który został poddany ocenie w zakresie proponowanej w nim zmiany art. 934 k.c. Analiza pozwala dojść do wniosku, że słusznie wprowadzono w k.c. dziedziczenie ustawowe dziadków, natomiast obecne brzmienie art. 934 § 2 k.c. zbyt szeroko określa krąg osób powołanych do dziedziczenia ustawowego, nie przewidując żadnego ograniczenia zstępnych dziadków w zakresie stopnia pokrewieństwa ze spadkodawcą. Takie rozwiązanie powoduje, że do dziedziczenia mogą zostać powołane osoby zupełnie obce spadkodawcy, a jedynie formalnie z nim

\* Tekst został złożony do druku w dniu 22 marca 2023 r. Omawiane w nim projektowane zmiany zostały uchwalone ustawą z dnia 28 lipca 2023 r. (Dz.U. z 2023 r., poz. 1615), która weszła w życie 15 listopada 2023 r.

spokrewnione, co nie jest pożądanym stanem rzeczy. Z tego względu projektowaną zmianę k.c., przewidującą dziedziczenie zstępnych dziadków do czwartego stopnia pokrewieństwa ze spadkodawcą, należy uznać za zasadną.

**Słowa kluczowe:** dziedziczenie ustawowe, spadkobiercy ustawowi, dziadkowie spadkodawcy, zstępni dziadków spadkodawcy

## Wprowadzenie

W 2009 roku dokonano jednej z najistotniejszych zmian w obrębie prawa spadkowego w ciągu ostatnich dwudziestu lat. Ustawą o zmianie ustawy – Kodeks cywilny z dnia 2 kwietnia 2009 roku (Dz.U. nr 79, poz. 662) zmieniono brzmienie art. 934 k.c., wprowadzając dziedziczenie ustawowe dziadków spadkodawcy i ich zstępnych, przez co istotnie poszerzono krąg osób powołanych do dziedziczenia ustawowego. Teraz, po ponad dziesięciu latach od tamtej nowelizacji, rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, wniesiony już do Sejmu (druk sejmowy nr 2977), przewiduje zmianę art. 934 k.c. i ograniczenie kręgu osób powołanych do dziedziczenia ustawowego.

Z uwagi na stan prac nad projektem nie wiadomo jeszcze, w jakim kształcie i czy w ogóle ustawa zostanie uchwalona. Nie stoi to jednak na przeszkodzie pochyleniu się nad proponowaną regulacją i problemem, którego ona dotyczy. Świadczy ona bowiem o tym, że obecny krąg osób powołanych do dziedziczenia ustawowego postrzegany bywa jako zbyt szeroki. Warto zatem podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, czy art. 934 k.c. w obecnym brzmieniu rzeczywiście zbyt szeroko zakreśla granice podmiotowe dziedziczenia ustawowego i czy istnieją racje przemawiające za wykluczeniem niektórych osób z kręgu podmiotów powołanych do spadku z mocy ustawy. Celem niniejszego artykułu jest właśnie znalezienie odpowiedzi na tak postawione pytanie.

## Dziadkowie i ich zstępni jako spadkobiercy ustawowi – uwagi *de lege lata*

Artykuł 934 § 1 i 2 k.c. określa przedostatnią grupę podmiotów prywatnych powołanych do dziedziczenia ustawowego: są to mianowicie dziadkowie spadkodawcy (którzy dochodzą do dziedziczenia w braku zstępnych, małżonka, rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy) oraz zstępni dziadków spadkodawcy<sup>1</sup>. Zgodnie bowiem z § 2, jeżeli któreś z dziadków spadkodawcy nie dożyło

<sup>1</sup> Na temat historii ewolucji zasad dziedziczenia ustawowego w prawie polskim zob. np. M. Kuryłowicz, *Krąg spadkobierców ustawowych w ujęciu prawnohistorycznym*, „Rejent” 2003, nr 11,

otwarcia spadku, przypadający mu udział spadkowy przypada jego zstępny. Wyżej wskazane osoby dochodzą do dziedziczenia przed dziećmi małżonka spadkodawcy, których żadne z rodziców nie dożyło chwili otwarcia spadku – dzieci te tworzą natomiast ostatnią grupę powołanych do dziedziczenia przed gminą ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy i Skarbem Państwa.

Jeszcze przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego dziedziczenia ustawowego dziadków i ich zstępnych formułowane były postulaty poszerzenia kręgu spadkobierców ustawowych o te osoby<sup>2</sup>, względnie wyłącznie o dziadków spadkodawcy<sup>3</sup>. Uzasadniano je względami słuszności i umocnieniem więzi rodzinnych między dziadkami i wnukami<sup>4</sup>, a także przesunięciem kolejności dziedziczenia gminy i Skarbu Państwa<sup>5</sup>. Takie też uzasadnienie przyświecało wprowadzonej zmianie<sup>6</sup>, która jeszcze przed jej wejściem w życie była oceniana pozytywnie<sup>7</sup>. W szczególności akcentowana była sprzeczność uprzednich rozwiązań z poczuciem sprawiedliwości w sytuacji, gdy w wypadku giną rodzice, a wkrótce potem – wskutek odniesionych w wypadku obrażeń – umiera ich jedyne małoletnie dziecko. W opisanej sytuacji spadkobiercą ustawowym, bez możliwości odrzucenia spadku, była przed wprowadzeniem dziedziczenia ustawowego dziadków gmina, zaś dziadkowie nie dziedziczyli po wnuku, nawet jeżeli pozostawali z nim we wspólnocie domowej<sup>8</sup>.

Wyżej przytoczone uzasadnienie poszerzenia kręgu spadkobierców ustawowych należy uznać za w pełni przekonujące w odniesieniu do dziadków spadkodawcy (choć wyrażane bywają poglądy, że to odsunięcie od dziedziczenia gminy i Skarbu Państwa jest podstawowym uzasadnieniem dziedziczenia ustawowego dziadków, a dziedziczenie to „raczej odnosi się do sytuacji życiowych tragedii spadkodawcy,

---

s. 15–33; M. Stus, *Ewolucja zasad dziedziczenia ustawowego w prawie polskim (1918–1964)* – cz. I, „Rejent” 2005, nr 10, s. 132–152; M. Stus, *Ewolucja zasad dziedziczenia ustawowego w prawie polskim (1918–1964)* – cz. II, „Rejent” 2005, nr 11, s. 62–80.

2 M. Pazdan, *O potrzebie i kierunkach zmian dziedziczenia ustawowego w polskim prawie cywilnym*, „Rejent” 2005, nr 9, s. 44; M. Załucki, *Krąg spadkobierców ustawowych de lege lata i de lege ferenda*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 1, s. 102.

3 M. Kuryłowicz, *Krąg spadkobierców...*, s. 31–32.

4 M. Pazdan, *O potrzebie...*, s. 45; M. Załucki, *Krąg spadkobierców...*, s. 102.

5 M. Załucki, *Krąg spadkobierców...*, s. 102.

6 Uzasadnienie projektu ustawy dostępne na stronie internetowej: <https://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/wgdruku/1541> (dostęp 20.10.2022). Zob. także omówienie uzasadnienia: A. Sylwestrzak, *Sytuacja prawna dziadków w świetle norm prawa spadkowego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2011, t. XXVI, s. 421–422; A. Kawalko, J.S. Piąkowski, H. Witczak, w: B. Kordasiewicz (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe*, Warszawa 2015, s. 280, nb. 72.

7 H. Witczak, *Uprawnienia rodziców i dziadków spadkodawcy w dziedziczeniu ustawowym w nowym stanie prawnym*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 11, s. 583–584.

8 Przykład podany w uzasadnieniu projektu ustawy.

niż jest odzwierciedleniem szczególnie intensywnej i pojmowanej abstrakcyjnie relacji rodzinnoprawnej dziadkowie–wnuki<sup>9</sup>). Wątpliwości budzi jednak jego zastosowanie do dziedziczenia zstępnych dziadków. Można bowiem podać w wątpliwość, czy rzeczywiście więź między spadkodawcą a wszystkimi zstępnymi jego dziadków jest w większości przypadków na tyle mocna, że uzasadnia dojście tych osób do dziedziczenia ustawowego. Lektura uzasadnienia nowelizacji prowadzi zresztą do wniosku, że nacisk położono właśnie na uzasadnienie dziedziczenia dziadków, a nie ich zstępnych. Wprowadzenie dziedziczenia zstępnych dziadków wydaje się więc być powieleniem zasady prawa zastępstwa (dziedziczenia *in stirpes*) bez głębszej refleksji, czy taki sposób dziedziczenia jest w tym przypadku uzasadniony<sup>10</sup>.

Pierwsze zastrzeżenie do omawianego rozwiązania związane jest z tym, że do dziedziczenia powołani są zstępni każdego z dziadków odrębnie. Oznacza to, że jeśli przykładowo dziadek spadkodawcy miał dzieci nie tylko z babcią spadkodawcy, lecz także z innego związku, to owe dzieci pochodzące z innego związku dziedziczą po spadkodawcy, jeśli dziadek nie dożył otwarcia spadku<sup>11</sup>. Innymi słowy, do dziedziczenia dochodzi przyrodnie rodzeństwo rodzica spadkodawcy. Nierzadko rodzeństwo to nie wychowywało się nawet z rodzicem spadkodawcy, co w naturalny sposób może doprowadzić do osłabienia więzi już między rodzicem spadkodawcy a jego przyrodnim rodzeństwem – a tym bardziej między spadkodawcą a „przyrodnim” wujem lub ciotką. Istnieją zatem wątpliwości, czy w większości przypadków więź z przyrodnim rodzeństwem rodzica jest wystarczająco silna, by osoby te – a tym bardziej ich zstępni – zyskały status spadkobiercy ustawowego.

Druga, jeszcze poważniejsza wątpliwość wiąże się z brakiem ograniczenia dziedziczenia zstępnych dziadków w zakresie stopnia pokrewieństwa ze spadkodawcą. W obecnym stanie prawnym do dziedziczenia po spadkodawcy może dojść nie tylko rodzeństwo rodziców, nie tylko dzieci rodzeństwa rodziców (kuzyni), lecz

9 J. Haberko, *Dziadkowie–wnuki. Osobista więź prawnorodzinna i relacja prawnospadkowa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2012, z. 3, s. 150.

10 Warto zwrócić uwagę, że w każdym przypadku prawa zastępstwa *in stirpes* przedkłada się dziedziczenie krewnego odleglejszego stopniem nad dziedziczenie krewnych bliższych stopniem; w omawianym tu przypadku udział nieżyjącego dziadka przechodzi na jego zstępnych, zamiast przyspaść pozostałym dziadkom – bliższym stopniem spadkodawcy – por. A. Sylwestrzak, *Sytuacja prawna dziadków...*, s. 424. Jest to rozwiązanie dyskusyjne, jednak wykracza ono poza ramy niniejszego artykułu.

11 J. Kuźmicka-Sulikowska, w: E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2021, komentarz do art. 934 k.c., nb. 5; M. Łączkowska, *Dziedziczenie ustawowe członków rodziny spadkodawcy*, „Rejent” 2012, nr 5, s. 45.

nawet dzieci, a nawet wnuki czy prawnuki kuzynów<sup>12</sup>. Jako wysoce idealistyczne jawi się przekonanie, że przy tak dalekim pokrewieństwie istnieje jeszcze uzasadnienie w postaci więzi rodzinnej, jeśli wziąć pod uwagę współczesny zanik rodzin wielopokoleniowych i zachodzące procesy modernizacyjne rodziny. Z tych samych przyczyn trudno uzasadnić dziedziczenie ustawowe odległych krewnych w linii bocznej dorozumianą wolą spadkodawcy. W doktrynie od lat wskazuje się na rozluźnienie więzi rodzinnych, zarówno między pokoleniami, jak i między rodzeństwem i kuzynami, które stanowi wyzwanie dla prawidłowego ukształtowania kręgu spadkobierców ustawowych<sup>13</sup>. Tym bardziej dotyczy to więzi ze zstępnymi kuzynów. W wielu współczesnych przypadkach spadkodawca nie będzie nawet znał tych osób, nie mówiąc już o woli pozostawienia im majątku na wypadek śmierci<sup>14</sup>.

W odniesieniu do zstępnych dziadków, szczególnie tych dalekich stopniem pokrewieństwa od spadkodawcy, jedynym przekonującym uzasadnieniem zaliczenia ich do spadkobierców ustawowych może być chęć odsunięcia od dziedziczenia podmiotów publicznych – gminy i Skarbu Państwa. Należy więc zadać pytanie, czy jest to uzasadnienie wystarczające.

Ukształtowanie kręgu spadkobierców ustawowych zawsze powoduje konieczność wyważenia dwóch kolidujących ze sobą negatywnych zjawisk: zbyt szybkiego dopuszczenia do dziedziczenia podmiotów publicznych oraz dojścia do dziedziczenia tzw. roześmianych spadkobierców (niem. *der lachende Erbe*, ang. *laughing heir*)<sup>15</sup>. Dziedziczenie gminy lub Skarbu Państwa powinno być zawsze rozwiązaniem ostatecznym, z istoty swojej prowadzi ono bowiem do przejęcia własności prywatnej<sup>16</sup>. Jak wynika z niekwestionowanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego

12 Tak też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2013 r., IV CSK 69/13, Legalis nr 739731.

13 A. Mączyński, *Konstytucyjne prawo dziedziczenia*, w: L. Ogiegło, W. Popiołek, M. Szpunar (red.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Kraków 2005, s. 1173.

14 Krytycznie wobec braku ograniczenia dziedziczenia zstępnych dziadków w zakresie stopnia pokrewieństwa ze spadkodawcą wypowiedział się także J. Wierciński, *Uwagi o teoretycznych założeniach dziedziczenia ustawowego*, „Studia Prawa Prywatnego” 2009, nr 2, s. 88. Odmiennie M. Łączkowska, *Dziedziczenie ustawowe...*, s. 46 i 51, wskazując, że obecnie obowiązujące przepisy uwzględniają tradycyjną rodzinę o wielopokoleniowym i rozgałęzionym charakterze. Z twierdzeniem tym należy się zgodzić, problem jednak w tym, że współcześnie taki koncept rodziny zanika i tym samym wydaje się tracić na znaczeniu.

15 Na temat pojęcia roześmianych spadkobierców i jego historii zob. P.A. Owsiniński, A. Paluch, *Zum sprachlichen Weltbild in ausgewählten Begriffen des Erbrechts in der deutschen und polnischen Sprache*, „Colloquia Germanica Stetinensia” 2020, t. 29, s. 271–272.

16 A. Mączyński, *Konstytucyjne...*, s. 1173.

przejście własności osoby zmarłej na rzecz Skarbu Państwa lub innego podmiotu publicznego nie jest kategorycznie wykluczone, ale może ono wejść w grę dopiero wówczas, gdy nie jest możliwe ustalenie osób fizycznych, których następstwo prawne po zmarłym jest bardziej uzasadnione bliskością stosunku łączącego te osoby ze spadkodawcą<sup>17</sup>.

Kluczowa w mojej ocenie jest ostatnia część przytoczonego fragmentu uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w której Trybunał Konstytucyjny zaakcentował, że następstwo prawne *mortis causa* osób fizycznych powinno być uzasadnione bliskością stosunku ze spadkodawcą. Wymóg ten łączy się właśnie ze wspomnianym wcześniej zjawiskiem tzw. roześmianych spadkobierców. Jeśli krąg spadkobierców ustawowych jest zbyt szeroki, w prostej konsekwencji prowadzi to do tego, że do dziedziczenia dojść mogą osoby niezwiązane ze zmarłym w żaden inny sposób poza więzami formalnymi, a nierzadko osoby, które w ogóle zmarłego nie znały, a nawet nie miały pojęcia o jego istnieniu. Spadek, o ile wiąże się z korzyściami, jest więc dla tych osób wyłącznie niczym nieuzasadnionym przysporzeniem majątkowym. Trudno w takim wypadku poszukiwać jakiegokolwiek uzasadnienia dla dziedziczenia, poza utrzymaniem własności w rękach prywatnych<sup>18</sup>. Ten cel nie jest jednak wartością samą w sobie. Oczywiście, następstwo prawne podmiotów publicznych nie może nastąpić zbyt szybko, ale sama chęć odsunięcia podmiotów publicznych od dziedziczenia nie jest wystarczającym uzasadnieniem dla przyznawania statusu spadkobiercy ustawowego osobom niezwiązanym ze spadkodawcą (w szczególności, jeśli – tak jak ma to miejsce w Polsce – statusu tego nie przyznaje się osobom bliskim spadkodawcy, które jednak formalnie nie należą do kręgu jego rodziny, np. partnerowi życiowemu). Z tego względu krąg spadkobierców ustawowych składający się z krewnych spadkodawcy nie powinien być nadmiernie szeroki. Szczególnie ma to znaczenie w odniesieniu do dziedziczenia przez krewnych w linii bocznej, bowiem z przyczyn naturalnych w odniesieniu do krewnych w linii prostej problem nadmiernie odległego pokrewieństwa spadkodawcy i spadkobiercy w zasadzie nie istnieje.

### Krótki rys prawnoporównawczy

Zagraniczne systemy prawne w różny sposób kształtują ograniczenia w zakresie stopnia pokrewieństwa spadkobierców ustawowych ze spadkodawcą zarówno

<sup>17</sup> Uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 2001 r., P 4/99, Legalis nr 49437.

<sup>18</sup> Zob. szerzej na temat zjawiska roześmianych spadkobierców – J. Wierciński, *Uwagi...*, s. 88; A. Paluch, *Granice swobody rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci w prawie polskim*, Warszawa 2021, s. 69.

w linii prostej, jak i w linii bocznej. W prawie niemieckim nie ma żadnego takiego ograniczenia – do kręgu spadkobierców ustawowych należą: dziadkowie, a w ich braku – zstępni dziadków; w dalszej kolejności pradiadkowie, a w ich braku – ich zstępni; w dalszej kolejności prapradiadkowie, a w ich braku – ich zstępni; itd., aż do najdawniejszych przodków i ich zstępnych. Dopiero jeśli nie ma jakichkolwiek krewnych, małżonka czy zarejestrowanego partnera spadkodawcy, do dziedziczenia dochodzą podmioty publiczne (§§ 1926, 1928, 1929 i 1936 BGB).

W prawie austriackim do kręgu spadkobierców ustawowych należą dziadkowie spadkodawcy i ich zstępni (bez ograniczenia w zakresie stopnia pokrewieństwa ze spadkobiercą) oraz – w ich braku – pradiadkowie, ale już nie zstępni pradiadków (§ 731 ust. 3 i 4, § 743 ABGB).

W prawie szwajcarskim, podobnie jak w prawie polskim, do kręgu spadkobierców ustawowych należą dziadkowie spadkodawcy i ich zstępni, bez ograniczenia w zakresie stopnia pokrewieństwa ze spadkobiercą (art. 459 i 460 ZGB).

Prawo hiszpańskie przewiduje brak ograniczenia w zakresie stopnia pokrewieństwa ze spadkodawcą wstępnych w linii prostej (przy czym dziadkowie dziedziczą tylko, jeśli nie żyją oboje rodzice; jeśli jeden rodzic pozostaje przy życiu, dziedziczy on całość, i taka sama reguła obowiązuje przy kolejnych stopniach). W linii bocznej jednak do dziedziczenia ustawowego powołani są jedynie krewni do czwartego stopnia i tylko wtedy, jeśli nie ma wstępnych w linii prostej, nie ma zatem prawa zastępstwa *in stirpes*. W przypadku dziedziczenia przez krewnych w linii bocznej, jeśli istnieje choć jeden krewny bliższy stopniem, wyłącza on od dziedziczenia krewnych dalszych stopniem w pozostałych liniach, także i tu nie ma zatem prawa zastępstwa *in stirpes* (art. 938 i 954 hiszpańskiego kodeksu cywilnego). Taką samą regulację zawiera prawo katalońskie (art. 442-8, 442-9 i 442-11 katalońskiego kodeksu cywilnego), aragońskie (art. 519 ust. 2, 529, 530, 534 ust. 1 aragońskiego kodeksu prawa regionalnego) i nawaryjskie (art. 304 ust. 3 i 5, 307 ust. 1 i 3 nawaryjskiego kodeksu prawa cywilnego regionalnego), a pozostałe wspólnoty autonomiczne Hiszpanii mające własne systemy prawa cywilnego nie regulują tej kwestii, a tym samym także w ich obrębie obowiązuje regulacja ogólnokrajowa. Takie samo rozwiązanie przewiduje prawo portugalskie (art. 2142 i 2147 portugalskiego kodeksu cywilnego). Również prawo włoskie zawiera podobną regulację, z tym że krewni w linii bocznej powołani są do dziedziczenia ustawowego do szóstego stopnia pokrewieństwa ze spadkodawcą. Dziedziczą oni tylko wtedy, jeśli nie istnieje żaden krewny w linii prostej (art. 568, 569, 572). Analogiczne ograniczenie dziedziczenia krewnych w linii bocznej do szóstego stopnia (przy braku ograniczenia w zakresie krewnych w linii prostej) przewiduje prawo francuskie (art. 739, 740 i 745 francuskiego kodeksu cywilnego).

Spośród analizowanych porządków prawnych nieograniczone prawo dziedziczenia krewnych przewiduje jedynie prawo niemieckie. W doktrynie niemieckiej zwraca się przy tym uwagę, że w praktyce trudności z ustaleniem tak dalekich krewnych powodują, iż dochodzi do faktycznego ograniczenia kręgu osób powołanych do dziedziczenia<sup>19</sup>, co wskazuje na to, że regulacja niemiecka jest w praktyce nie w pełni do zastosowania. W pozostałych porządkach prawnych krąg dziedziczenia ustawowego uregulowany jest zasadniczo na dwa sposoby: albo wprowadza się ograniczenie stopnia pokrewieństwa w linii prostej do dziadków (rzadziej pradziadków) z jednoczesnym brakiem ograniczenia stopnia pokrewieństwa w odniesieniu do zstępnych dziadków (tak jak obecnie w Polsce), albo nie wprowadza się ograniczenia stopnia pokrewieństwa w linii prostej, ale za to przewiduje się ograniczenie stopnia pokrewieństwa w linii bocznej do czwartego lub maksymalnie szóstego stopnia. Rozwiązanie niemieckie jawi się więc jako wyjątkowe. W większości państw ustawodawcy dostrzegają jednak, że dziedziczenie ustawowe powinno być uzasadnione bliskością pokrewieństwa.

### Projektowane zmiany k.c. – ich uzasadnienie i ocena

Projekt ustawy, o którym mowa we wstępie do niniejszego artykułu, w wersji skierowanej do Sejmu przewiduje następującą zmianę art. 934 k.c.:

- a) § 2 otrzymuje brzmienie:  
„§ 2. Jeżeli którekolwiek z dziadków spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada jego dzieciom w częściach równych.”;
- b) po § 2 dodaje się § 2<sup>1</sup> w brzmieniu:  
„§ 2<sup>1</sup>. Jeżeli dziecko któregokolwiek z dziadków spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada jego dzieciom w częściach równych.”;
- c) § 3 otrzymuje brzmienie:  
„§ 3. W braku dzieci i wnuków tego z dziadków, który nie dożył otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada pozostałym dziadkom w częściach równych.”<sup>20</sup>

Projekt zmienia w sposób istotny aktualne brzmienie art. 934 k.c. Obecna regulacja przewiduje dziedziczenie ustawowe zstępnych dziadków spadkodawcy bez

<sup>19</sup> D. Leipold, w: S. Kessal-Wulf (red.), *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, München 2022, komentarz do § 1929 BGB, nb. 1.

<sup>20</sup> Projekt dostępny na stronie internetowej: <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2977> (dostęp 22.03.2023).



ograniczenia w zakresie stopnia pokrewieństwa ze spadkodawcą. Projekt natomiast zakłada dziedziczenie ustawowe wyłącznie dzieci dziadków spadkodawcy oraz ich dzieci, a więc wnuków dziadków. Dalsi zstępni dziadków nie należą według projektowanej regulacji do spadkobierców ustawowych, co oznacza, że w linii bocznej krąg spadkobierców ustawowych kończy się na czwartym stopniu pokrewieństwa ze spadkodawcą.

Jak wynika ze skierowanego do Sejmu uzasadnienia projektu, proponowane rozwiązanie ma spełnić zasadniczo dwa cele: skrócenie długości postępowań o stwierdzenie nabycia spadku i ograniczenie liczby innych spraw z zakresu prawa spadkowego oraz odwzorowanie hipotetycznej woli spadkodawcy. Projektodawca zwraca uwagę na to, że tak szeroki jak obecnie krąg spadkobierców ustawowych wydłuża postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, ponieważ zwiększa krąg uczestników, których sąd musi poszukiwać. Dodatkowo przyczynia się on do zwiększenia liczby spraw o uchylenie się od skutków niezłożenia oświadczenia woli o odrzuceniu spadku czy spraw o wyrażenie zezwolenia przez sąd opiekuńczy na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniego. Niezależnie od powyższego, zdaniem projektodawcy, proponowane rozwiązanie lepiej niż obecne odzwierciedla hipotetyczną wolę spadkodawcy, gdyż prowadzi do usunięcia z kręgu osób uprawnionych do dziedziczenia dalekich krewnych, z którymi spadkodawca często nie ma więzi bądź jest ona znikoma<sup>21</sup>.

Przewidziana w projekcie regulacja łączy ze sobą omówione wyżej rozwiązania zawarte w obcych porządkach prawnych – przewiduje ograniczenie w zakresie stopnia pokrewieństwa ze spadkodawcą zarówno w linii prostej (do dziadków), jak i w linii bocznej (do kuzynów czwartego stopnia). W mojej ocenie jest to rozwiązanie zasługujące na aprobatę, choć nie ze wszystkich przyczyn wskazanych w uzasadnieniu projektu.

Nie przekonuje mianowicie przedstawione przez projektodawcę uzasadnienie w postaci potrzeby ograniczenia kręgu uczestników postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Po pierwsze, projektodawca nie przedstawia żadnego dowodu w postaci badań statystycznych na poparcie tezy, że obecne ukształtowanie kręgu spadkobierców ustawowych skutkuje w praktyce wydłużonym czasem trwania postępowań z zakresu prawa spadkowego. Skoro takiej zależności nie wykazano, to nie może ona stanowić uzasadnienia projektowanej zmiany. Niezależnie od powyższego podstawową dyrektywą przyświecającą takiemu, a nie innemu ukształtowaniu kręgu spadkobierców ustawowych powinno być odzwierciedlenie hipotetycznej

---

21 Uzasadnienie projektu dostępne na stronie internetowej: <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2977> (dostęp 22.03.2023).

woli spadkodawcy, a zatem ustalenie kręgu osób postrzeganych jako najbliższe w powszechnej opinii danego społeczeństwa<sup>22</sup>. Chęć uproszczenia postępowań spadkowych nie może przeważać nad społeczną aprobatą dla takich, a nie innych reguł dziedziczenia ustawowego, a może to być co najwyżej argument pomocniczy. Odnosząc się do projektowanych rozwiązań, w doktrynie wyrażono opinię, że planowana zmiana jest zbyt daleko idąca, a jeśli ustawodawca chce ograniczyć krąg uczestników postępowania o stwierdzenie nabycia spadku i przyspieszyć w ten sposób przebieg tych postępowań, to powinien uczynić to w drodze odpowiednich zmian w ramach procedury cywilnej, a nie w drodze ograniczenia kręgu spadkobierców ustawowych<sup>23</sup>. Wskazać jednak należy, że w świetle art. 669 k.p.c. sąd powinien wezwać na rozprawę w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku wszystkie osoby mogące wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi. Spadkobierców dalszego rzędu sąd wzywa tylko wtedy, jeśli brakuje spadkobierców bliższego rzędu (bo nie żyją, nie żyli w momencie otwarcia spadku lub z innych przyczyn traktowani są tak, jak gdyby nie dożyli otwarcia spadku). Skoro więc konieczność poszukiwania i wzywania spadkobierców dalszego rzędu zachodzi wtedy, gdy nie ma spadkobierców bliższego rzędu, to wynika ona nie z wadliwego ukształtowania przepisów procedury cywilnej, ale z szerokiego grona spadkobierców ustawowych i dużej liczby kolejnych grup powołanych do dziedziczenia. Zmiana przepisów postępowania nie stanowi zatem remedium na problem związany z dużą liczbą uczestników postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Podkreślić jednak ponownie należy, że nie ma dowodów na występującą w praktyce – a nie jedynie w teorii – zależność między czasem trwania postępowań spadkowych a liczbą uczestników tych postępowań.

W mojej opinii nie powinien to być jednak argument decydujący, a taki właśnie wydaje się on w świetle brzmienia uzasadnienia projektu. Podstawowym argumentem przemawiającym za wprowadzeniem ograniczenia w zakresie stopnia pokrewieństwa spadkodawcy ze spadkobiercą w szczególności w linii bocznej jest uniknięcie występowania tzw. roześmianych spadkobierców, czyli uniemożliwienie dojścia do dziedziczenia tym osobom, które ze spadkodawcą nie miały żadnej więzi. Rodzi to bowiem dwie niekorzystne konsekwencje.

Z jednej strony wypacza to podstawową funkcję dziedziczenia ustawowego, które z istoty swojej powinno prowadzić do następstwa prawnego osób przynajmniej w założeniu bliskich spadkodawcy. Jeśli tak nie jest, to w istocie zanika aksjologiczna różnica między dziedziczeniem przez bardzo odległego krewnego

<sup>22</sup> Por. A. Mączyński, *Konstytucyjne...*, s. 1172.

<sup>23</sup> Tak też W. Borysiak, w: K. Osajda (red.), *Komentarze Prawa Prywatnego. Tom IVA. Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, Warszawa 2022, komentarz do art. 934 k.c., pkt 15.

a dziedziczeniem przez gminę czy Skarb Państwa. Jediną różnicę stanowi to, że w pierwszym przypadku własność pozostaje w rękach prywatnych. Jeśli jednak dąży się do pozostawienia własności w rękach prywatnych, to bardziej uzasadnione wydają się inne rozwiązania – np. dziedziczenie ustawowe przez partnera spadkodawcy czy rezygnacja z prawa zastępstwa *in stirpes* i przejęcie całości majątku przez pozostałych przy życiu bliższych krewnych spadkodawcy<sup>24</sup>. Tymczasem w obecnym stanie prawnym zamiast tego przewiduje się dziedziczenie odległych krewnych. Takie rozwiązanie nie jest słuszne. Samo istnienie więzów formalnych (szczególnie dalekiego stopnia) nie jest już – w dobie przemian majątkowych, społecznych i rodzinnych – wystarczającym uzasadnieniem dla dziedziczenia ustawowego<sup>25</sup>.

Z drugiej strony obecnie obowiązujące przepisy doprowadzić mogą do sytuacji, w której do dziedziczenia dojdą osoby, które nawet nie będą miały o tym fakcie pojęcia, choćby z uwagi na to, że w ich postrzeganiu spadkodawca nie był dla nich osobą bliską (a zatem nie będą świadome tego, że w ogóle mogą dziedziczyć po nim z ustawy). W takich wypadkach nierzadko może dojść do tego, że spadkobiercy nie złożą w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, a tym samym zgodnie z art. 1015 § 2 k.c. dojdzie do dziedziczenia z dobrodziejstwem inwentarza<sup>26</sup>. Nie wymaga szerszego uzasadnienia, że zarówno ze względów osobistych (odpowiedzialność za długi spadkowe ciężająca na spadkobiercach), jak i ze względów ogólnogospodarczych (kwestia objęcia spadku i zarządzania majątkiem spadkowym) ze wszech miar niekorzystna jest sytuacja, w której spadek dziedziczy osoba, która nie wie o tym, że jest spadkobiercą.

Warto także wskazać, że jeszcze przed wejściem w życie nowelizacji z 2009 roku, wprowadzającej dziedziczenie ustawowe dziadków i ich zstępnych, Trybunał Konstytucyjny dokonał oceny ówczesnych zasad dziedziczenia ustawowego i przesądził o zgodności z Konstytucją art. 935 § 3 zdanie pierwsze k.c. w ówczesnym brzmieniu, w zakresie, w jakim przepis ten powoływał do dziedziczenia gminę jako spadkobiercę ustawowego, w sytuacji gdy otwarcia spadku dożyło rodzeństwo rodziców

---

24 Inne jeszcze propozycje w tym zakresie, np. wprowadzenie do kręgu spadkobierców ustawowych organizacji realizujących cele charytatywne, zgłaszał J. Wierciński, *Uwagi...*, s. 89. Zob. także M. Załucki, *Inheritance Law in the Republic of Poland and Other Former Eastern Bloc countries: Recodification of the Circle of Statutory Heirs*, „Electronic Journal of Comparative Law” 2010, vol. 14.2, s. 7–8.

25 A. Mączyński, *Konstytucyjne...*, s. 1173.

26 Wydaje się, że rozpoczęcie biegu terminu z art. 1015 § 1 k.c. dla spadkobiercy powołanego w dalszej kolejności nie jest uzależnione od tego, czy ma on świadomość, że brak chęci lub możliwości dziedziczenia przez osoby dochodzące do spadku przed nim skutkuje jego powołaniem do dziedziczenia.

spadkodawcy<sup>27</sup>. Przytaczając krytyczne poglądy odnoszące się do ówczesnej regulacji, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że:

nieszusna i nieuzasadniona aksjologicznie norma nie jest *per se* niekonstytucyjna. (...) Do dokonania oceny konstytucyjności nie wystarczy potwierdzone licznymi wypowiedziami doktryny wątpliwe aksjologicznie i prakseologicznie zbyt wczesne dopuszczenie dziedziczenia podmiotu publicznoprawnego (gmina) jako kaduka<sup>28</sup>.

Powyższego orzeczenia nie należy oczywiście rozumieć w ten sposób, że daje ono przyzwolenie na wprowadzanie nieuzasadnionych aksjologicznie reguł dziedziczenia ustawowego. Wskazuje ono jednak, że co do zasady decyzja o tym, jak szeroki ma być krąg spadkobierców ustawowych, należy do ustawodawcy. Oczywiście ustawodawca powinien przy tym kierować się konstytucyjnym nakazem zapewnienia ochrony rodzinie, małżeństwu i rodzicielstwu, jednak Konstytucja nie zawiera żadnych konkretnych ścisłych wskazówek co do kręgu spadkobierców ustawowych, szczególnie innych niż małżonek, dzieci i rodzice zmarłego<sup>29</sup>. W obecnym stanie prawnym w odniesieniu do zstępnych dziadków spadkodawcy krąg ten należy uznać za zbyt szeroki, dlatego proponowana zmiana powinna zostać oceniona pozytywnie<sup>30</sup>.

## Bibliografia

- Borysiak W., w: K. Osajda (red.), *Komentarze Prawa Prywatnego. Tom IVA. Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki*, Warszawa 2022.
- Haberko J., *Dziadkowie-wnuki. Osobista więź prawnorodzinna i relacja prawnospadkowa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2012, z. 3.
- Justyński T., Kabza E., *Uwagi na marginesie projektowanych zmian w prawie spadkowym*, „Krakowski Przegląd Notarialny” 2022, nr 1.
- Kawałko A., Piątoski J.S., Witczak H., w: B. Kordasiewicz (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 10. Prawo spadkowe*, Warszawa 2015.
- Kuryłowicz M., *Krąg spadkobierców ustawowych w ujęciu prawnohistorycznym*, „Rejent” 2003, nr 11.
- Kuźmicka-Sulikowska J., w: E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2021.

27 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 września 2007 r., P 19/07, Legalis nr 85842.

28 Uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 września 2007 r., P 19/07, Legalis nr 85842. Zob. także M. Łączkowska, *Dziedziczenie ustawowe...*, s. 45–46.

29 Por. A. Mączyński, *Konstytucyjne...*, s. 1172.

30 Odmienne T. Justyński, E. Kabza, *Uwagi na marginesie projektowanych zmian w prawie spadkowym*, „Krakowski Przegląd Notarialny” 2022, nr 1, s. 22–26.

- Leipold D., w: S. Kessel-Wulf (red.), *Münchener Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, München 2022.
- Łączkowska M., *Dziedziczenie ustawowe członków rodziny spadkodawcy*, „Rejent” 2012, nr 5.
- Mączyński A., *Konstytucyjne prawo dziedziczenia*, w: L. Ogieńko, W. Popiołek, M. Szpunar (red.), *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Kraków 2005.
- Owsiński P.A., Paluch A., *Zum sprachlichen Weltbild in ausgewählten Begriffen aus dem Bereich des Erbrechts in der deutschen und polnischen Sprache*, „Colloquia Germanica Stetinensia” 2020, t. 29.
- Paluch A., *Granice swobody rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci w prawie polskim*, Warszawa 2021.
- Pazdan M., *O potrzebie i kierunkach zmian dziedziczenia ustawowego w polskim prawie cywilnym*, „Rejent” 2005, nr 9.
- Stus M., *Ewolucja zasad dziedziczenia ustawowego w prawie polskim (1918–1964) – cz. I*, „Rejent” 2005, nr 10.
- Stus M., *Ewolucja zasad dziedziczenia ustawowego w prawie polskim (1918–1964) – cz. II*, „Rejent” 2005, nr 11.
- Sylwestrzak A., *Sytuacja prawna dziadków w świetle norm prawa spadkowego*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2011, t. XXVI.
- Wierciński J., *Uwagi o teoretycznych założeniach dziedziczenia ustawowego*, „Studia Prawa Prywatnego” 2009, nr 2.
- Witczak H., *Uprawnienia rodziców i dziadków spadkodawcy w dziedziczeniu ustawowym w nowym stanie prawnym*, „Monitor Prawniczy” 2009, nr 11.
- Załucki M., *Krąg spadkobierców ustawowych de lege lata i de lege ferenda*, „Przegląd Sądowy” 2008, nr 1.
- Załucki M., *Inheritance Law in the Republic of Poland and Other Former Eastern Bloc countries: Recodification of the Circle of Statutory Heirs*, „Electronic Journal of Comparative Law” 2010, vol. 14.2.

**Grandparents of the deceased and their descendants as statutory heirs –  
*de lege lata* and *de lege ferenda* reflections in the light  
of the draft amendment of the Civil Code**

**Abstract**

The purpose of the article is to answer the question, whether Article 934 of the Polish Civil Code outlines the subjective boundaries of statutory inheritance correctly

and adequately to contemporary social realities, and whether there are reasons for limiting the degree of kinship between the deceased's ascendants or their descendants and the deceased. The draft amendment of the Civil Code and certain other acts (Parliamentary Document no. 2977) became an impulse to take up this discussion. The draft is analysed within the scope of the proposed amendment to Article 934 of the Polish Civil Code. The analysis leads to the conclusion that the statutory inheritance of grandparents has been rightly introduced into the civil code, while the current wording of Article 934(2) of the Civil Code outlines the circle of persons called to statutory inheritance too broadly, without providing for any limitation of grandparents' descendants in terms of the degree of kinship with the deceased. Such a solution means that persons completely alien to the deceased, but only formally related to them, may be appointed to inherit, which is not approval-worthy. For this reason, the proposed change of the Civil Code, providing for the inheritance of the descendants of grandparents up to the fourth degree of kinship with the deceased, should be considered justified.

**Keywords:** statutory inheritance, statutory heirs, deceased's grandparents, descendants of deceased's grandparents

#### CYTOWANIE

Paluch A., *Dziadkowie i ich zstępni jako spadkobiercy ustawowi – uwagi de lege lata i de lege ferenda w świetle projektu nowelizacji kodeksu cywilnego*, „Acta Iuris Stetinensis” 2024, nr 1 (47), 93–106, DOI: 10.18276/ais.2024.47-06.